

Konrad Kazimierz SZAMRYK

Uniwersytet w Białymstoku

FONETYKA RĘKOPIŚMIENNYCH KAZAŃ KRZYSZTOFA KLUKA NA TLE OGÓLNOPOLSKIEJ NORMY JĘZYKOWEJ DRUGIEJ POŁOWY XVIII WIEKU (CZĘŚĆ II: KONSONANTYZM)

Niniejszy artykuł stanowi drugą część pracy poświęconej fonetyce autografów kazań Krzysztofa Kluka¹. Zasób i repartycja samogłosek w języku Kluka okazały się pod wieloma względami zgodne ze stanem polszczyzny drugiej połowy XVIII wieku. Uwagę zwróciły jednak duża różnorodność form fonetycznych oraz występowanie, choć tylko w ograniczonym zakresie, elementów charakterystycznych dla polszczyzny północnokresowej. Ponadto obecność hiperyzmów oraz niemal brak wpływu cech gwarowych pozwalają sądzić o dużej świadomości językowej podlaskiego kaznodziei-przyrodnika.

Przy opisie konsonantyzmu rezygnuję z – zastosowanej w pierwszej części – koncepcji podziału na cechy zgodne z XVIII-wieczną normą scharakteryzowaną przez I. Bajerową (1964) oraz na takie, które w normie się nie mieszczą. Ze względu na bardzo dużą wariantywność form przystępniejszy wydaje mi się podział z zastosowaniem opisu poszczególnych zagadnień, w obrębie których staram się wskazać realizacje właściwe ogólnopolskiemu językowi literackiemu drugiej połowy XVIII wieku oraz cechy, które występowały tylko regionalnie lub stanowią rysy indywidualne mowy Kluka. Warto jednak przypomnieć, że w przypadku repartycji wielu spółgłosek oraz przekształceń grup spółgłoskowych nie można w ogóle wskazać normy, a jedyną pomocą, choć także czasem zawodną, są źródła leksykograficzne.

¹ Zob.: K. Szamryk, *Fonetyka rękopiśmiennych kazań Krzysztofa Kluka na tle ogólnopolskiej normy językowej drugiej połowy XVIII wieku (część I: wokalizm)*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 2010, nr 10, s. 299–318.

SPÓŁGŁOSKI SZEREGÓW S – Š – Ś

Dystrybucja i artykulacja spółgłosek szeregu syczącego (*s, z, c, ʒ*), ciszącego (*ś, ź, ć, ʒ̣*) i szumiącego (*š, ž, č, ʒ̣̣*) jest zasadniczo zgodna ze stanem ogólnopolskim języka XVIII wieku. Różnice związane z wymową pojedynczych przykładów, głównie w odniesieniu do alternacji *z/ź*, np. *przyiazń* 66, 100, *nieprzyiazni* 66, 100, *nieprzyiazń* 101, *zawezmie* 25, *teraznieyszego* 1, *teraznieysi* 13, *teraznieyszych* 51, *boiaznią* 44, *boiazni* 45, 47, *nieboiazliwym* 45.

Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy powyższe przykłady należy tłumaczyć ortografią, czy fonetyką. Kluk zwykle nie stawiał diakrytu nad spółgłoską, jeśli znajdowała się ona w pozycji przed spółgłoską, której miękkość oznaczało w zapisie *i*. Niemniej zasady tej nie stosował konsekwentnie, dlatego też zdarzało się, że kreskował również spółgłoskę miękką przed spółgłoską, której palatalność w zapisie oznaczało *i*, np.: *bliźniego* 29, *wpoźniejszych* 62, *bądzcie* 66.

Niewykluczone, że w przypadku omawianych wyrazów mamy do czynienia z nakładaniem się czynników fonetycznych i ortograficznych, gdyż zdaniem I. Bajerowej w pewnych formach użycie *s* i *ś*, *z* i *ź* wahało się tak, jak dziś w wyrazach: *spi* || *špi*, *przyjaznie* || *przyjaźnie* (1964: 36, 1986: 34–35).

W rękopisach Kluka brak przykładów, które wskazywałyby na zjawiska mazurzenia czy hiperpoprawnego szadzenia. Trudno bowiem za przekonujące uznać rzadkie zapisy *s* zamiast *sz* w wyrazach *posli* 58, *sli* 48 czy *c:č* w wyrazie *czcony* 39. Zapis typu: *posli*, *sli* (osobowe formy czasu przeszłego od czasownika *iść*) świadczy o przejściu grupy *šl* > *śl*, a więc raczej o upodobnieniu pod względem miękkości.

Licznych przykładów mazurzenia dostarczają autografy wcześniejszych pisarzy, choćby nawet dobrze wykształconego Chrościńskiego (Siekierska 1974: 48–54) czy pamiętniki mazowieckiego szlachcica Paska. Jednak już w XVII-wiecznych drukach małopolskich, mazowieckich i śląskich zjawisko to notowane jest niezbyt często (Burzywoda 2002: 61), a w XVIII wieku uchodzi zdecydowanie za cechę gwarową. Formy zmazurzone i hiperpoprawne w drugiej połowie XVIII wieku zdarzały się bardzo rzadko i tylko w dziełach drukowanych na terenach mazurzących (Bajerowa 1964: 213–214)².

² I. Bajerowa nie wyklucza, że zjawiska wahań *S: Š* mogą wynikać również z asymilacji fonetycznych na odległość, które nie mają nic wspólnego z mazurzeniem (1964: 213–214).

Na Kresach brak mazurzenia potwierdzają badania Z. Kurzowej (1993: 102–104), Cz. Kosyła (1978: 117) i A. Pihan-Kijasowej (1999: 161–163). Również I. Szczepankowska na podstawie dziennika Sapieżyny zauważa, że: „W niektórych wahaniach *s/š, z/ž* można by się dopatrywać jakichś refleksów mazurzenia i związanych z tym hiperyzmów, jednakże wobec niekonsekwentnego generalnie rozróżniania w pisowni głosek syczących, szumiących i ciszących jest to wniosek niepewny; można jedynie stwierdzić pewne przejawy mieszania tych trzech szeregów głosek (również w polszczyźnie tego okresu), wywołane zapewne wpływem dialektów, które w różny sposób zacierają opozycje między nimi” (2004: 154).

Współcześnie mazurzenie jest zjawiskiem, które występuje w nadbużańskich gwarach mazowiecko-podlaskich, w tym również w mowie mieszkańców wsi w pobliżu Ciechanowca³ (Rembiszewska 2002: 69–72). Ludność miasteczka i okolic w sytuacjach oficjalnych stara się jednak posługiwać formami zgodnymi z normą ogólnopolską (Maryniakowa 1986: 164).

WAHANIE N – Ń

Ze względu na niedokładne stosowanie diakrytów trudno również jednoznacznie rozstrzygnąć, czy wynotowane przykłady, takie jak: *Rożanca 1, niebezpieczeństwa 47, Chrzesciaskich 5, chrześcianstwa 96* (obok: *Rożańca 1, 2, 3, Chrzesciańskich 5, nabożeństwem 3, odmieńcie 49*) świadczą o twardej wymowie *n*, czy też o niekonsekwentnym oznaczaniu miękkości⁴. O tym, że przynajmniej w niektórych przykładach mamy do czynienia ze zjawiskiem fonetycznym, przekonuje twarda wymowa *n* w grupach *oń, eń* przed spółgłoskami zwartoszczelinowymi, poświadczona przez zapisy *ę, ą* w formach: *nieskączony 72, nieskączenie 79, 302, kączyć 41, 174, kąca 330, odszczepięcy 127* (Szamryk 2010: 314). Ponadto w rękopisie pojawiły się przykłady ilustrujące tendencję odwrotną, czyli zastępowanie *n* przez *ń*, np.: *fundameńcie 27, 164, 207, sakrameńcie 68, 77, 89, 132*⁵.

³ Można więc przypuszczać, że zjawisko to nieobce było także mowie ludności wiejskiej oraz osób słabo wykształconych w XVIII wieku.

⁴ W XVIII-wiecznych rękopisach panowała jeszcze duża dowolność w posługiwaniu się diakrytami. Zdarzały się jeszcze manuskrypty praktycznie bez diakrytów (zob. Handke 1993: 114, 117), jak i takie, w których nie rozróżnia się tylko *n:ń* (zob. Breza 1994: 93).

⁵ W przypadku wyrazu *pomniąc 47* możemy mieć do czynienia z wyrównaniem morfologicznym.

Wśród badaczy nie ma zgodności, czy wahanie *n:ń* należy uznać za cechę początkowo ogólnopolską, a regionalną dopiero od końca XVIII wieku⁶, czy za właściwość kresową (przede wszystkim północnokresową, w mniejszym stopniu południowokresową), powstałą pod wpływem języka białoruskiego (Smolińska 1983: 38, 54, Kurzowa 1972: 51–52, 1993: 98). Wydaje się, że należy przede wszystkim zgodzić się z wnioskami A. Pihan-Kijasowej (1999: 148–150) oraz M. Weiss-Brzeziniowej o graficznym charakterze tego zjawiska, które w XVII, jak również w XVIII wieku miało jeszcze zasięg ogólnopolski (Burzywoda 2002: 62–63, Weiss-Brzeziniowa 1971: 123–129). Jednak w języku Kresów północno-wschodnich mogło mieć ono wartość fonetyczną, gdyż znajdowało odniesienie do miejscowego substratu białoruskiego (Pihan-Kijasowa 1999: 151). Od XIX w. przejście *ń > n* przed spółgłoską twardą uważane jest już tylko za cechę dialektu północnokresowego, w mniejszym stopniu występującą również na Kresach południowo-wschodnich (Bajerowa 1986: 122–123, Kurzowa 1972: 51–52). Współcześnie wyrazy ze zdepalatalizowanym *ń > n* występują dość powszechnie jako formy oboczne w gwarach podlaskich (Rembiszewska 2002: 78–79), co dodatkowo może przemawiać za graficzno-fonetyczną interpretacją tego zjawiska także w rękopisie kazań ciechanowieckiego proboszcza.

WYMOWA *Ř* – *RZ*(*Ž*) – *RŽ*

I. Bajerowa uważa, że w drugiej połowie XVIII wieku prawdopodobnie upowszechniona była już wymowa *ř* jak *ž* (1964: 33). Materiał wynotowany z autografów Kluka z jednej strony potwierdza tę tezę, o czym świadczy sporadyczne mieszanie w rękopisie *rz* i *ž*, np.: *wierze* 239 ‘wieża’, *wiezenie* 239. Z drugiej strony spotykamy zapisy, w których *rz* oddane jest za pomocą *rsz*: *gorszkością* 128, *gorszko* 132 czy hiperpoprawne *gorżymy* 136, gdzie grupę *rsz* zapisano jako *rž*, co raczej przemawia za tym, że w mowie Kluka nie doszło jeszcze do pełnego utożsamienia fonemów *ř* i *ž*.

⁶ A. Pihan-Kijasowa (1999: 148–150), M. Weiss-Brzeziniowa (1971: 123, 129).

Powyższe wnioski zdają się też potwierdzać inne przykłady. W manuskrypcie Kluka bardzo często można spotkać zapis *rż* zamiast *rz*, np.: *bierzcież* 82, *bierzmy* 165, 169, 205, 256, *burzliwe* 91, *gorzkim* 89, *gorzkości* 67, *iarżmo* 58, 95, 137, 170, *iarżma* 137, 146, 191, 197, *karżcie* 340, *Kazimierz* 190, *Pasterż* 95, *powierzchnowych* 31, *powierzchnowości* 297, *swierżbiące* 50, *twarż* 255, *wierżcie* 61, 212, 213, 213, 233, *wierżcesz* 273, *wrżeczach* 179, *wierżchnym* 197, 281, *wierżchu* 357, *zwierżchność* 340, *zwierżchności* 81, 340, *żołnierż* 169, 263 (obok: *bierzcie* 4, *bierzmyż* 20, *zburzać* 41, *gorzey* 26, *Kazimierza* 142, *Pasterz* 134, *Pasterzu* 81, 103, *powierzone* 38, *powierzchnowie* 40, *powierzone* 38, *potwarzy* 30, 81, 99, 241, *potwarzą* 75, *rzecz* 39, 41, *rzeczy* 36, 45, 111, *wierze* 39, *wierzyć* 10, *żołnierza* 2, 130).

Zdaniem I. Bajerowej kropkowanie *ż* w XVIII wieku może być tylko manierą ortograficzną (Bajerowa 1964: 215). Sąd badaczki o graficznej interpretacji opisywanego zagadnienia podziela I. Szczepankowska, która w podobny sposób tłumaczy analogiczne przykłady z dziennika Sapieżyńy. W dzienniku tym jednak oprócz zapisów *rż* zdarzają się także *cz*, *sż* (2004: 140), natomiast w całym rękopisie podlaskiego kaznodziei dwuznaków typu *cz*, *sż* nie znajdujemy, co zdaje się przemawiać za tym, że u Kluka mamy jednak do czynienia ze zjawiskiem fonetycznym.

Manuskrypt Kluka dostarcza także przykładów zjawiska, w którym etymologiczna grupa *r-ż* zapisana jest jako *rz*, np.: *oskarzaiąc* 20, *skarzyć* 20, *oskarzony* 246, *oskarza* 20, *oskarzenia* 45, *oskarzonym* 20, 26, *oskarzy* 26 (obok: *oskarżycie* 14, *zaskarżenia* 45). W tym przypadku nie można wykluczyć, że brak kropki nad *ż* wynika z niedokładności stosowania diakrytów lub stanowi zjawisko leksykalne⁷ (choć SL: SKAR-ŻYĆ).

Z. Kurzowa uważa, że na Kresach, pod wpływem białoruskim i ukraińskim, frykatywna wymowa *ř* utrzymywała się jeszcze nawet w XIX wieku (1993: 104–105, 242–243). Podobne stanowisko zajmuje A. Pihan-Kijasowa, z tym jednak zastrzeżeniem, że frykatywną wymowę *ř* uznaje za ogólnopolskie zjawisko jeszcze do końca XVII wieku, a status regionalny, właściwy Kresom⁸, przypisuje mu dopiero od wieku XVIII (Pihan-Kijasowa 1999: 163–165).

⁷ Taką sugestię podaje A. Pihan-Kijasowa (1999: 164–165), która zauważa powtarzanie się zapisu *rsz* (< *rz*) i *rz* (< *rż*) w kilku leksemach.

⁸ Poza Kresami, zapis *rsz* świadczący o frykatywnej wymowie *ř*, zauważa też K. Handke w XVIII-wiecznych, rękopiśmiennych inwentarzach pomorskich (1993: 117).

Wielu badaczy języka osobniczego użytkowników polszczyzny kresowej XVIII i XIX wieku opowiada się za występowaniem na Kresach frykatywnego *ř* i rozróżnianiem w wymowie *rz* i *ż*, na przykład T. Brąjerski (1961: 25), Z. Kurzowa (1972: 54–55, 1993: 104–105), H. Wiśniewska (1975: 37), S. Hrabec (1959: 41), Z. Klemensiewicz (1961: 285), a w późniejszym czasie za istnieniem wymowy bifonematycznej *rż* || *rz(ż)*, co potwierdzają badania K. Kwaśniewskiej-Mżyk⁹ (1979: 15), Z. Kurzowej (1983: 94–95, 1993: 242–243), I. Szczepankowskiej (2004: 140).

Reasumując, należy zauważyć, że repartycja *ż* – *rz* – *rż* zasadniczo w wielu przypadkach zgodna jest ze stanem ogólnopolskim. Pewne odstępstwa, interpretowane na tle opracowań historycznojęzykowych, pozwalają sądzić, że w przypadku Kluka mamy najprawdopodobniej do czynienia z wymową bifonematyczną *rż* || *rz(ż)*. Niemniej trzeba zauważyć, że wymowa *rz* jako *rż* nie mieściła się w normie ogólnopolskiej polszczyzny XVIII i początku XIX w. (Bajerowa 1964: 33, 1986: 140).

OBOCZNOŚĆ X:K

Charakterystyczną dla polszczyzny kresowej oboczność *x* || *k* w rękopisie Kluka poświadczają przykłady: *dotchnięci* 16, *machiawelstwa* 216, *z tęschnotą* 301 (obok: *dotkne* 117, *tęskni* 31).

W XVII w. występowanie oboczności *x* || *k* miało jeszcze charakter ogólnopolski i obejmowało głównie wyrazy obcego pochodzenia (Burzywoda 2002: 67). W późniejszych wiekach staje się cechą regionalną, spotykaną głównie w tekstach pisarzy kresowych lub na Mazowszu, na przykład u Chrościńskiego i Paska (Siekierska 1974: 58), w dzienniku Sapieżyny (Szczepankowska 2004: 152), u Jabłonowskiego (Zieniukowa 1968: 42), w mowie XVIII-wiecznych mieszkańców Hrubieszowa (Kosyl 1978: 120), u filomatów i filaretów (Kurzowa 1972: 56) oraz Słowackiego, Syrokomli, Goszczyńskiego, Jeża, Lenartowicza, Fredry (Bajerowa 1986: 143). Tendencję do przejścia *k* > *x* w języku Kluka mógł wzmacniać wpływ okolicznych gwar, w których omawiane zjawisko utrzymuje się jeszcze do dziś (Rembiszewska 2002: 82).

⁹ Zdaniem badaczki o frykatywności mówić można tylko w trzech rdzeniach: *-wierzch-*, *-gorzk-* i *-pierzch-* (Kwaśniewska-Mżyk 1979: 15). U Kluka zakres występowania *rż* jest zdecydowanie szerszy, co raczej wyklucza leksykalną interpretację omawianego zjawiska.

WYMOWA CH||H

W manuskrypcie Kluk miesza *ch||h*: z *ochyda* 52, *ochydać*¹⁰ 5, *chańba* 161, *chańbą* 233, *chańbę* 247, 280, *chańby* 119, 179, *zachaniebnie* 54, *chaniębney* 209, *chałas* 101, *chałas* 86, *chonoru* 194, *cherezye* 170 (obok: *heretykow* 2, *heretykom* 2, *herezye* 9, *pohańbienia* 154, *hańbą* 202). Błędy tego typu świadczą o braku opozycji χ (bezdźwięcznego) i γ (dźwięcznego, krtaniowego) w języku ciechanowieckiego księdza. Prawdopodobnie Kluk wymawiał obie głoski jednakowo, czyli bezdźwięcznie, zwłaszcza że od XVII wieku niemal na całym obszarze Polski *h* realizowano bezdźwięcznie (Burzywoda 2002: 64). Na Podlasiu już w XVI wieku można znaleźć pojedyncze przykłady mieszania *ch||h* w zapisie, co świadczy o bardzo wczesnych początkach procesu zacierania się opozycji χ i γ (Kuryłowicz 2005: 32).

W dobie oświecenia fonemy $\chi||\gamma$ rozróżniano jeszcze na Kresach, choć i tu badacze zauważyli tendencje słabnące, na przykład w mowie mieszkańców XVIII-wiecznego Przemyśla (Wiśniewska 1975: 37, 42) czy zupełnie nierozróżnianie $\chi||\gamma$ przez mieszkańców Hrubieszowa drugiej połowy XVIII wieku (Kosyl 1978: 113–114). W opinii Z. Kurzowej krtaniowe γ utrzymywało się u filomatów i filaretów, a więc w polszczyźnie północnokresowej (Kurzowa 1972: 55) oraz na Kresach południowo-wschodnich (Kurzowa 1983: 92–93). Dźwięczne γ pojawia się także w gwarach podlaskich, w tym również w okolicach Ciechanowca (Rembiszewska 2002: 84–85).

ROZWÓJ GRUP *SR̥, *ZR̥, *ŽR̥

Zdaniem W. Śmiecha do końca XVIII wieku norma języka literackiego, realizowana w drukach, dopuszczała tylko zapis typu *śrzoda*, *śrzadni*, *źródło*, *źrzenica* (Śmiech 1953: 156). Sąd ten w dużej mierze potwierdzają badania I. Bajerowej, która również zauważa, że w drukach XVIII-wiecznych panuje niemal bezwyjątkowo *śrz*, *źrz*, choć w wyrazach *środa*, *środek* sporadycznie pojawia się już pisownia z *r* (Bajerowa 1964: 36). W XVIII wieku formy z *śr* najczęściej występują w drukach

¹⁰ SL w postaci hasłowej podaje warianty zarówno z *h*, jak i *ch*: OHYDA, OCHYDA, OHIDA, ale w ilustracji materiałowej hasła tylko w jednym przykładzie pojawia się forma z *ch*.

mazowieckich, gdzie stanowią niemal połowę zapisu dla grupy *sr̥ (Bajerowa 1964: 206).

Szczegółowe badania I. Bajerowej wykazały także, że na początku XIX wieku zmienia się norma dotycząca pisowni. Jest ona przy tym różna dla poszczególnych form i zależna od uwarunkowań regionalnych. Tylko w pierwszym dziesięcioleciu XIX wieku frekwencja zapisu *śrz*||*śr* w wyrazie *środa* oraz wyrazach pokrewnych rozkłada się niemal po równi. W późniejszym okresie występuje jedynie zapis *śr*. W tym czasie formy innowacyjne największą częstotliwością odznaczają się na Kresach południowo-wschodnich i na Mazowszu (Bajerowa 1986: 113–120). I chociaż w SL częściej pojawia się zapis *śrz*, to już A. Feliński zaleca zdecydowanie pisownię *śr* (Feliński 1816: 136). I. Bajerowa proponuje, aby wniośki W. Śmiecha w odniesieniu do polszczyzny początku XIX wieku traktować ostrożniej (Bajerowa 1986: 119). Również oboczne warianty haseł w SL: ŚRZEDNI, ŚRZOD; ŚRODA, ŚRODEK *ob.* ŚRZODA, ŚRZODEK; ŻRZÓDŁO, SREBRO wskazują, że pisownia tych wyrazów nie była jeszcze ostatecznie ustalona.

Druki z przełomu XVIII i XIX wieku ilustrują więc żywotność procesu zmiany grup *śrz*, *źrz* na *śr*, *źr*. Jednakże liczniejsze przykłady na poświadczenie zróżnicowania kontyuantów *sr̥, *zr̥, *ʒr̥ można znaleźć w autografie Kluka. Jest to zrozumiałe, zwłaszcza że norma niższa, właściwa rękopisom, była liberalniejsza i dopuszczała więcej zjawisk o charakterze regionalnym¹¹.

W manuskrypcie ciechanowieckiego proboszcza grupa *sr̥ zapisywana jest następująco:

- *sri*¹², np.: *sriodki* 1, *sriodki* 39, 87 *sriodku* 38, 87, *sriodkow* 39, 115, 124, *sriodkach* 60, 113, *wposriod* 32, 35, 58, 65,

¹¹ Badania M. Cybulskiego w odniesieniu do polszczyzny XVII wieku wykazały, że norma językowa tego okresu nie była jednolita: „oprócz bardziej rygorystycznej, dotyczącej druków, istniała też mniej rygorystyczna norma rękopisów, zezwalająca na odzwierciedlanie większej liczby zjawisk fonetycznych (...)” (Cybulski 1992: 21). Badacz ustala, że „mówiąc o normie siedemnastowiecznej polszczyzny, należy precyzować, o jakiej konkretnie normie mówimy, była ona bowiem co najmniej dwuwarstwowa: w drukach realizowana była norma *wyższa*, bardziej rygorystyczna, w rękopisach natomiast *niższa*, liberalniejsza, zapewne regionalnie zróżnicowana, której jednak w żadnym wypadku nie można identyfikować z gwarą” (Cybulski 1992: 25). Sąd M. Cybulskiego z dużym prawdopodobieństwem można odnieść również do polszczyzny wieku XVIII.

¹² Nigdzie w literaturze nie spotkałem się z zapisem *sri*, *zri* na oznaczenie kontyuantów grup *sr̥, *zr̥. Jedyne zbliżony przykład stanowi wynotowany przez W. Śmiecha z *Psalterza puławskiego* wyraz *szyrzyba* (Śmiech 1953: 31), którym *y* jest graficznym oznaczeniem miękkości. Wydaje mi się, że w rękopisie Kluka jest podobnie. Zapisywane przez

- *sr*, np.: *wsrednim* 62, *posrednika* 9, *srebra* 158, *srebrne* 17,
- *srż*, np.: *srzodkiem* 19, *srzodek* 20, *wposrzod* 47, *srzodkiem* 19, 25,
- *sZR*, np.: *sredni* 62.

Kluk najczęściej grupę **sř* zapisuje jako *sri* (28 razy), rzadziej jako *srż* (5 razy) i *sr* (4 razy). Zapis *sZR* trafia się tylko raz. Można więc przypuszczać, że ciechanowiecki proboszcz mówił *środa*, *środki*, a więc zgodnie z wzorcem mazowieckim (Dejna 1993: 243). Spotykane odstępstwa należy interpretować jako wpływ tradycji ortograficznej druków.

Grupa **zř*, występująca w leksemie *źródło*, poświadczona jest wielokrotnie w kilku wariantach:

- *zri*, np.: *zriodła* 20, 23, 110, 273, 310, *zriodet* 77, *zriodłem* 113, 117, *zriodle* 160,
- *zrz*, np.: *zrzodła* 14, *zrzodłem* 255, 25, *zrzodłem* 255,
- *zrż*, np.: *zrzodła* 32.

Tu również przeważają zapisy *zri* (12 razy) nad rzadszym *zrz* (4 razy) i jednokrotnym *zrż*, co prowadzi do analogicznych wniosków, jak w przypadku grupy **sř* – Kluk najpewniej mówił *źródło*.

Potwierdzeniem ścierania się w mowie Polaków z Kresów ogólnopolskiej wymowy *śrz*, *źrz* oraz upowszechniającej się w tym okresie mazowieckiej artykulacji *śr*, *źr* jest także dziennik Sapieżyny (Szczepankowska 2004: 140). Z kolei Z. Kurzowa twierdzi, że dialekt północnokresowy przeprowadzał zmiany w zakresie rozwoju grup **sř*, **zř*, **zř* zdecydowanie wolniej, niż miało to miejsce na ziemiach etnicznie polskich (Kurzowa 1993: 108–109). Zdaniem badaczki jeszcze na początku XIX wieku na Kresach północno-wschodnich utrzymywały się kontynuanty *śrz*, *źrz* nie tylko w druku, ale też w mowie (Kurzowa 1993: 242).

Grupa **zř* w nagłosie poświadczona jest tylko w wyrazie *zrzenicy* 98, 238. Więcej przykładów dotyczy śródgłosowej realizacji **zř*, którą Kluk zapisywał na kilka sposobów:

- *-yzdrz-*, np.: *zayzdrzeć* 90, 107, *podeyzdrzenia* 113, *przeyzdrzał* 265,
- *-zdrz-*, np.: *wyzdrzawszy* 311, *spozdrzecież* 94, *wyzdrzawszy* 311,
- *-yzdr-*, np.: *podeyzdrliwości* 177,
- *-zdr-*, np.: *przezdrał* 230,
- *-yryz-*, np.: *uyrzy* 42, *uyryzemy* 43,

Kluka grupy *sri*, *zri* oddają wymowę *śr*, *źr*, a stojąca po grupie spółgłosek samogłoska *i* jest tylko oznaczeniem miękkości tej grupy. Być może taki sposób oznaczania wynikał z niepewności Kluka co do zmieniającej się normy językowej.

- *-yźrz*, np.: *przezyźrzy* 265,
- *-yżr-*, np.: *spoyżrzy* 256,
- *-zrz-*, np.: *wyżrzawszy* 204.

Najczęściej pojawiają się grupy *-yźdrz-* oraz *-zdrz-*, co zasadniczo odbiega od XVIII-wiecznej normy druków, zgodnie z którą formy typu *-jrzyć* należało zapisywać dwojako: *-yrz-* i *-yżrz-* (typ *-jrz-* wyraźnie przeważał na Mazowszu) (Bajerowa 1964: 36, 205–206). Już na początku XIX wieku w normie ogólnopolskiej mieści się zapis *-jrz-*, a pisownia typu *-źrz-* lub *-jźrz-* należy do wyjątków, spotykanych jedynie w mało starannych edycjach (Bajerowa 1986: 115), co również zdaje się potwierdzać pisownia odpowiednich haseł w SL: UŻRZEĆ, UYRZEĆ; SPOYRZEĆ; ZAYRZEĆ, *ZAIZRZEĆ, *ZAYŻRZEĆ, *ZAŻRZEĆ.

Wytlumaczenia różnorodności zapisu śródgłosowej realizacji *zr̥ raczej nie należy szukać w dialekcie kresowym. I chociaż Z. Kurzowa pisze, że „wolniejsze tempo [wprowadzania zmian – przyp. K.Sz.] charakteryzuje polszczyznę północną w XIX w.: na jego początku zdarza się nawet forma *dojźrzeć*, gdy w języku literackim panował typ *ujrzeć*” (Kurkowa 1993: 249), to wcześniej jednak zaznacza, że „chronologia przekształceń *żrz* nie całkiem zgadza się w obu odmianach języka, tj. w dialekcie północnokresowym i języku ogólnopolskim, gdy chodzi o grupę *jrz* w czasowniku (*ujrzeć*), ale jedyne przykłady z *jźrz* pochodzą z utworów J. Chodźki z lat 1820–24, a potem jednak nigdy się nie powtarzają” (Kurkowa 1993: 249). Rzeczywiście u J. Chodźki pojawia się forma *dojźrzał* (Turska 1930: 39), a u innych użytkowników polszczyzny kresowej bezwyjątkowo panuje typ *-jrz-*, na przykład: u Benisławskiej (Brajerski 1961: 25), u filomatów i filaretów (Kurkowa 1993: 241) oraz u Mickiewicza (SJAM) czy w mowie mieszkańców Hrubieszowa (Kosyl 1978: 118). Oprócz Chodźki jedynie jeszcze u F. Karpińskiego panuje spora różnorodność: *jzrz*, *jźrz*, *jzr*, *źrz*, *jrz* (Kwaśniewska-Mżyk 1979: 16).

Z podobną wariantywnością śródgłosowej realizacji grupy *zr̥ spotykamy się jednak u W. Chrościńskiego, przy czym warianty *-jźdrz-*, *-jdrz-* oraz *-źdr-* pojawiają się jedynie w rękopisach tego autora (Siekierska 1974: 55). Niemniej u Chrościńskiego w autografach przeważał wariant z *-jrz-*, u Kluka natomiast częstsze są formy z wstawnym *d*¹³. Wydaje się

¹³ Oprócz Mazowsza formy z wstawnym *d* pojawiały się także na Śląsku, zarówno w XVII w. (Burzywoda 2002: 67), jak i w XVIII w. (Wronicz 2001: 25, 34, 38).

więc, że rękopis Kluka może odzwierciedlać mazowiecko-podlaski regionalizm fonetyczny w postaci wstawnego *d* w realizacji śródgłosowej grupy *zř. Podobny przykład (*dozdrzale*) zanotowany został we współczesnej gwarze okolic Drohiczyzna (Rembiszewska 2002: 88).

RÓŻNE PRZEKSZTAŁCENIA GRUP SPÓŁGŁOSKOWYCH

Wiek XVIII był okresem, w którym zdarzały się całkiem poważne zmiany artykulacyjne. Mnogość fonetycznych zapisów jest jedną z najbardziej charakterystycznych właściwości druków XVIII-wiecznych (Bajerowa 1964: 28, 1986: 41–42), jednak prawdziwą skalę tego zjawiska oddają dopiero rękopisy.

W kazaniach ciechanowieckiego proboszcza uwidacznia się skłonność do pisowni fonetycznej. Pojawiają się przykłady, gdzie zapis wskazuje na upodobnienia stopnia zbliżenia narządów mowy: *iestectwami* 254 (por. *jestestwo*), *plugactwa* 290 (por. *plugastwo*), *świętokradzctwa* 24, 129, *świętokradzctwy* 116 (obok: *świętokradzki* 24, *świętokradzkie* 43, *świętokradzką* 117; etym. *światokradz-stwo* > *świętokradztwo*), *sąsiedzctwie* 106, 175, rozpodobnienie artykulacyjne: *wziąść*¹⁴ 121, 275, 356, 357, asymilacje dźwięcznościowe: *ksiąszki* 51, 57, *ksiąszkę*¹⁵ 78, *scieszkami* 65, *scieszki* 227, *zcięszkich* 107, *cięszkiego* 193 (obok: *ciężarem* 68), *proźba* 147, 265, 266, *proźby* 147, *proźbach* 207 (obok: *prośba*¹⁶ 339), *znaleść* 25, 31, 179, 300, *wynaleść* 193, *naleśdź* 245; również hiperpoprawne formy 2. os. lp.: *wzyważ* 68, *zcierpież* 75, *poznaięż* 81.

Zapis oddający ubezdźwięcznienie oddawany jest często zwłaszcza w morfemach mało samodzielnych, takich jak: *roz-* > *ros-*, np.: *roskosz* 27, *rospaczy* 199, *rostopność* 157, *rostopny* 212, *rostopności* 66, 213, *rostrząsanie* 147 (obok: *rozkazująca* 1, *rozkoszy* 36, 40, 57, 59, *rozkosz* 49, 50, 52, 60, 61, 63) czy *bez-* > *bes-*, np.: *bespiecznym* 19, *ubezpieczenia* 25, *bespiecznie* 90, 104, *ubezpieczy* 45, *niebiespieczeństwa* 47, 96, *bespieczny* 50, *niebiespieczne* 58, *niebiespieczna* 58, *naybiespieczniejsza* 60, *ubezpieczywszy* 103, *niebiespieczeństwie*

¹⁴ Rozpodobnienie artykulacyjne *wziąść* SL oznaczane jest gwiazdką, a więc jako forma niezalecana: WZIAĆ, *WZIAŚĆ, *WZIAŹĆ.

¹⁵ Forma *xąszka* została też utrwalona w odręcznej notatce na wklejce książki G. Bucelin, *Nuclei historiae universalis...*, która należała do Krzysztofa Kluka (zob. Jaszczolt 2009: 186).

¹⁶ Wariantywność tego leksemu dopuszczał SL: PROŚBA, PROŻBA, choć już na przykład O. Kopczyński gani wymowę *proźba* (Kopczyński 1808: 26).

116, 118, 137 (obok: *bezprawia* 191, 192, *bezprzestrzennie* 13, *bezpożne* 57), a także w wygłosie: *azasz* 74, 99, *izalisz* 78, 87, 156, *dayciesz* 82, *możnasz* 85, *wierzyciesz* 94, *jakosz* 30, *czemusz* 166, *nieczyńmysz* 172, *czyńmysz* 183, *byłysz* 187, *tobiesz* 200, *małosz* 243, *lękalisz* 245, *gdziesz* 248 (obok: *czegoż* 4, *alboż* 5, *jakaż* 13, *izaliż* 15, *czyliż* 28, *daścież* 83, *będziecież* 87, *alboż* 97).

W rękopisie Kluka powszechne są zapisy oddające uproszczenia, na przykład: *ziarko* 35, które było formą dość częstą w XVIII w. (Bajerowa 1964: 28), podobnie jak *rzemieśnik* 121, 311, *rzemieśnicy* 315, *rzemieśnikom* 194 (obok: *rzemiesle* 121), notowane także u Chrościńskiego (Siekierska 1974: 58), w polszczyźnie północnokresowej (Kurzowa 1993: 110) czy w języku mieszkańców Hrubieszowa (Kosyl 1978: 120); SL podaje w obu przypadkach formy oboczne: ZIARKO ob. ZIARNKO; RZEMIEŚNIK, RZEMIEŚLNİK.

Natomiast uproszczenia typu: *zrociemy* 204, *zroconę* 204, *zrociwszy* 293, *zazięty* 314 (SL: ZWRÓCIĆ; ZAWZIĘCIE) nie znajdują zbyt licznego potwierdzenia u innych użytkowników polszczyzny tego okresu. Rzadkie przykłady z redukcją *v* w grupie spółgłoskowej (z wyłączeniem grupy *-wsk-*) notują Z. Kurzowa (1993: 108) i B. Smolińska (1983: 44–45). Ponieważ liczniej opisywaną redukcję poświadcza XIX-wieczny słownik gwary Tykocina (Kuryłowicz 2006: 59) oraz XX-wieczne gwary Mazowska i Podlasia (Rembiszewska 2002: 89), można przypuszczać, że mamy do czynienia ze zjawiskiem gwarowym.

Kluk miał skłonność nie tylko do pisowni fonetycznej. Z drugiej strony uwidacznia się tendencja wskazująca na zapis wyrazów zgodny z etymologią: *bydź* 17, 47, 65, 76 (obok: *być* 9, 16, 17, 31), *strzedz* 41, 51, 52, 79, *zapobiedz* 118, *dopomodz* 133, *ustrzedz* 134, *przestrzedz* 23, 109, 269, *naleśdź* 245, *bądź* 87, *zachądźmy się* 124 (obok: *dopomoc* 18), choć już zapis *Krzysztoz* 365 najprawdopodobniej należy potraktować jako formę hiperpoprawną wobec tendencji do bezdźwięcznej wymowy na końcu wyrazów.

W rękopisie Kluka występują formy, które wskazują na nieobecność joty w wymowie, np.: *chrześcianskich* 5, *chrzescianina* 17, 45, 96, *chrześcian* 9, 16, 150, 196, *ociec* 9, 111, 114, 366 (obok: *oyciec* 108).

Wymowa *chrześcianin* była powszechna zarówno w XVIII-wiecznej w polszczyźnie ogólnej, jak i kresowej. Spotykamy się z nią u Sapiehy (Smolińska 1983: 52), w dzienniku Sapieżyny (Szczepankowska 2004: 150–151) oraz w aktach wileńskich badanych przez Kurzową (1993: 106). SL notuje formy bez joty: CHRZEŚCIANIN, KRZEŚCIANIN.

Natomiast *ociec*||*oyciec* pojawiają się jako formy oboczne również w innych materiałach rękopiśmiennych tego okresu, na przykład u Chrościńskiego¹⁷ (Siekierska 1974: 60) czy w dzienniku Sapieżyny (Szczepankowska 2004: 142). Zdaniem Z. Kurzowej formę *ociec* należy w XVIII wieku traktować już jako archaizm kresowy (Kurzowa 1992: 112).

W wyrazach utworzonych od czasownika *iść* najczęstsze są zapisy oddające wymowę z jotą, na przykład: *poydziemy* 85 *przydzie* 24, 26, 32 (raz nawet hiperpoprawne *uyiść* 23¹⁸), a zdecydowanie rzadsze wskazujące na wymowę starszą, bez joty, na przykład: *podźmy* 14, 20, 64, 231, 245, *przyść* 116, 232, 340. Formy świadczące o wymowie bez joty pojawiają się w manuskryptach Chrościńskiego, autografach Poczobuta i Sapiehy (Smolińska 1983: 46), a także u Chodźki (Turska 1930: 33) i Mickiewicza (Kurzowa 1993: 244). Natomiast w drukach Chrościńskiego opisywane formy występują obocznie, co prowadzi K. Siekierską do wniosków, że rękopisy tego autora odzwierciedlają wymowę (bez joty), a druki narastającą tendencję do zmiany¹⁹ (Siekierska 1974: 60–61), co zdaje się potwierdzać również SL, gdyż zanotowano w nim tylko formy nowsze: POYDŹMY, PRZYIŚĆ, PRZYIŚĆ.

Pozostałe procesy, związane ze zmianami spółgłosek, sprowadzają się do zagadnień poświadczonych tylko przez pojedyncze leksemy.

I tak na przykład w autografie Kluka starsza forma *sumnienie* 3, 31, 45, 118, 133, *sumnienia* 18, 19, 23 pojawia się obok nowszej: *sumienie* 138, *bezsumiennych* 172, *sumiennych* 173. U Chrościńskiego zarówno w rękopisach, jak i w drukach trafia się zawsze *sumnienie* (Siekierska 1974: 61). W XVIII wieku obie formy występowały obocznie (Bajerowa 1964: 68), a starszą z nich można spotkać w tekstach nawet jeszcze z pierwszej połowy wieku XIX (Bajerowa 1986: 142). Natomiast Z. Kurzowa uważa, że w XVII i XVIII wieku *sumnienie* było już kresowym archaizmem (1991: 48).

Z kolei obecny w tekście Kluka zapis *w Polsce* 137, 173, 177, 187 jest częsty nawet na początku XIX w. Za pisownią i wymową *Polsce*

¹⁷ Siekierska uważa, że występujący w drukach Chrościńskiego zapis *ociec* wynika z tradycjonalizmu pisowni (1974: 60).

¹⁸ Być może mamy tutaj do czynienia z pojedynczym poświadczaniem przejścia samogłoski *i* w *j* po samogłosce, a przed spółgłoską, która to cecha zaznacza się w dialekcie północnokresowym (Kurzowa 1993: 244).

¹⁹ Podobnie w drukach Staszica obecne są oba warianty (Szober 1959: 108).

opowiada się z natury konserwatywny Kopczyński (1808: 27, 43), choć na przykład w tekstach Staszica zdecydowanie dominuje forma starsza (Szober 1959: 108). W rękopisach Mickiewicza znajdujemy *w Polsce*, które pozostawiano w drukach lub zamieniano na *w Polsce* (Hrabec 1959: 38). Starsza postać jest obecna w dzienniku Sapieżyny (Szczepankowska 2004: 142), a także w XVIII-wiecznej księdze miejskiej Hrubieszowa (Kosyl 1978: 120) czy w materiałach północnokresowych, przebadanych przez Z. Kurzową (1993: 238).

Zapożyczenie *oficer* (nm. *offizier*) występuje w kazaniach Kluka w dwóch wariantach: *officyerow* 363 oraz *officerowie* 15, dopuszczalnych również przez SL: OFICER, OFICYER.

Najprawdopodobniej charakter gwarowy mają formy *czostnek* 357, *czostku* 357. Nie zaleca ich SL (*CZOSTEK), natomiast zostały zanotowane przez Z. Glogera w *Słowniku gwary ludowej w okręgu tykocińskim* (Kuryłowicz 2006: 59).

W wyrazie *Pireneńskich* 35 pojawia się wymowa spółgłoski *j* jako *ń*. Podobne, choć bardzo rzadkie, przykłady zostały zanotowane w dziewiętnastowiecznym *Słowniku gwary ludowej w okręgu tykocińskim* Z. Glogera (Kuryłowicz 2006: 57).

WNIOSKI²⁰

Spośród wszystkich dostępnych pism Krzysztofa Kluka manuskrypt kazań wydaje się najwłaściwszy do badań nad fonetyką ich autora. Rękopis bowiem odzwierciedla więcej cech fonetycznych niż druki, gdyż realizuje liberalniejszą, mniej rygorystyczną, a bardziej zróżnicowaną regionalnie normę języka polskiego (Cybulski 1992: 25). Trzeba jednak pamiętać, że w przypadku badanego tekstu mamy do czynienia z materiałem w zamiśle autora nieprzeznaczonym do druku, choć przepisany przez Kluka do czystopisu (Gruszczyński 1996: 130–131). Należy przypuszczać więc, że kazania zapewne w jakimś stopniu poddane zostały autocenzurze, czego wynikiem mogło być usunięcie lub poprawienie wielu wyrazów oddających zjawiska fonetyczne. Niemniej mimo tych zastrzeżeń, sięgnięcie do autografów przy próbie rekonstrukcji właściwości fonetycz-

²⁰ Prezentowane w artykule wnioski dotyczą całości zagadnień fonetycznych, czyli zarówno wokalizmu (Szamryk 2010: 299–318), jak i konsonantyzmu.

nych idiolektu Kluka jest o wiele wiarygodniejsze niż posługiwanie się powszechnie dostępnymi drukami.

Najbardziej charakterystyczną cechą badanego rękopisu jest wariantowość zapisu wyrazów, często pozwalająca wnioskować o właściwościach wymowy ich autora. Wiele spośród wskazanych cech miało w XVIII wieku charakter ogólnopolski. Wśród nich są takie, które w manuskrypcie poświadczone są bardzo dobrze, jak na przykład: brak ścieśnionego *a*, zasadniczo utożsamienie *e* ścieśnionego z *e* jasnym, denazalizacja samogłosek nosowych *ę*, *o* przed *l*, *ł*, a także *ę* w wygłosie, wymowa nosówki przedniej *ę* jak *en* przed spółgłoskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi. Wydaje się również, że mimo konserwatywnej pisowni, u Kluka przeważała wymowa grupy *-yja*, *-ja* zgodna z dzisiejszą normą. Mówił też raczej *środek*, *źródło*, a trafiające się sporadycznie inne zapisy świadczą o wpływie silnej tradycji druków.

Choć w XVIII wieku coraz powszechniejsze stawały się tendencje do fonologizowania i morfologizowania ortografii, to w wielu przypadkach, zwłaszcza manuskryptom, ale też i drukom tego okresu, nieobce były jeszcze elementy pisowni fonetycznej. U Kluka przejawiały się one w pisowni oddającej cechy wymowy, takie jak: ubezdźwięcznienie w mało samodzielnych morfemach *roz-*, *bez-* oraz głoski *ż* w wygłosie i w śródgłosie, udźwięcznienia typu *proźba*, uproszczenia, jak na przykład: *rziemieśnik*, *ziarko*.

Za cechy zgodne z XVIII-wiecznym stanem ogólnopolskim należy uznać nieobecność – a może tylko brak poświadczenia – mazurzenia czy brak opozycji *χ* (bezdźwięcznego) i *γ* (dźwięcznego, krtaniowego).

O pewnych właściwościach wymowy Kluka trudno rozstrzygać jednoznacznie. Tak jest w przypadku wymowy *o* ścieśnionego, które Kluk prawdopodobnie wymawiał jak *u*. Niemniej opis tego zjawiska jest znacznie utrudniony ze względu na niekreskowanie *o* w badanym rękopisie (co było praktyką powszechną w XVIII wieku). Zaświadczone kilkakrotnie zmiany w dystrybucji *o* (*ó*) – *u* czasem zgodne są ze stanem ogólnopolskim drugiej połowy XVIII wieku, a niekiedy zbieżne z właściwościami języka Kresów. W autografie Kluka widać doskonale, że na powszechną, choć wyraźnie słabnącą, tendencję do mieszania *uNRL* || *oNRL* nakładały się wpływy północnokresowe, gdzie do zmian dochodziło także przed spółgłoskami innymi niż półotwarte (Kurzowa 1993: 78), co w znacznym stopniu utrudnia budowanie jednoznacznych rozstrzygnięć interpretacyjnych. Podobnie ewidentnej odpowiedzi nie można udzielić w kwestii wa-

hań *n||ń*, które należy traktować jako właściwość ogólnopolską, tak bowiem interpretują tę cechę badacze w odniesieniu do XVII i XVIII wieku (Burzywoda 2002: 62–63, Weiss-Brzezina 1971: 123–129, Pihan-Kijasowa 1999: 151), albo jako właściwość regionalną XIX-wiecznego dialektu kresowego (Bajerowa 1986: 122–123, Kurzowa 1972: 51–52). Manuskrypt kazań Kluka datowany jest bowiem na ostatnie ćwierćwiecze XVIII wieku, stanowi więc materiał przejściowy między wiekiem XVIII a XIX. Mając na uwadze, że procesy językowe są rozciągnięte w czasie nierzadko na kilkanaście lub kilkadziesiąt lat, jednoznaczne opowiedzenie się, czy wahanie *n||ń* jest jeszcze właściwością ogólnopolską, czy już kresową, jest w gruncie rzeczy niemożliwe.

Do pozostałych, licznie poświadczonych, regionalizmów północnokresowych (w pewnym zakresie kresowych w ogóle) zaliczyć należy: denazalizację *o > o* w wygłosie, asynchroniczną wymowę *ɛ* przed spółgłoskami szczelinowymi, denazalizację *ɛ, ɔ* przed spółgłoskami innymi niż *l, ł*, hiperpoprawną wymowę *ɛ* zamiast *e* w wygłosie i bifonematyczną wymowę *rz* – jako *ż* i jako frykatywną *rż*. Słabiej udokumentowane, niemniej również obecne w autografie Kluka są takie właściwości polszczyzny północnokresowej, jak: wymowa połączeń *eń, oń* jako *o, ɛ*, oboczność *x||k* czy wolniejsze niż w polszczyźnie ogólnej przechodzenie *e* pochyłonego w *e* jasne.

Cechy właściwe polszczyźnie Kresów północno-wschodnich pojawiają się w bardzo ograniczonym zakresie. Przyczyn tego może być kilka. Wśród nich szukać można takich, które wynikają z uwarunkowań biograficznych podlaskiego kaznodziei. Kluk bowiem odbył studia w seminarium ojców misjonarzy w Warszawie oraz utrzymywał kontakty ze środowiskiem inteligencji warszawskiej (współpraca z Komisją Edukacji Narodowej). Inne mogą wynikać w ogóle z ograniczonych wpływów polszczyzny kresowej na język zachodniego Podlasia i północno-wschodniego Mazowsza. Monografie poświęcone zagadnieniu polszczyzny kresowej (Kurzowa 1983, Kurzowa 1993, Pihan-Kijasowa 1999) pokazują doskonale, że język polski ziem wschodniej Rzeczypospolitej był niezwykle dynamiczny, przez wieki ulegał przekształceniom, a wiele cech regionalnych występowało tylko w określonym przedziale czasowym (zob. Pihan-Kijasowa 1999: 183–188).

Autograf Kluka nie zdradza w warstwie fonetycznej zbyt wielu cech mazowieckich. Wskazuje jednak na realizację śródgłosowej grupy **zř* z wstawnym *d*, jako *-yzdrz-*, *-zdrz-*, *-yzdr-*, *-zdr-*. Opisywane zjawisko,

w odniesieniu do obszaru Mazowsza i okolic²¹, zauważone zostało tylko przez K. Siekierską (1974: 55) w rękopisach Chrościńskiego z przełomu XVII i XVIII wieku i łączono je raczej z właściwościami polszczyzny mazowieckiej wieku XVII (Burzywoda 2002: 67). Badania rękopisów Kluka pozwalają przypuszczać, że wstawne *d* w wymowie grupy *-drz-/-źdrz-* pojawiało się na Mazowszu i Podlasiu jeszcze przez cały wiek XVIII, przy czym była to cecha odczuwana bardzo silnie jako regionalna. Natomiast tylko jednym przykładem poświadczona jest realizacja zdepalatalizowanej spółgłoski *-mi > -my*.

Charakterystyczna dla Kluka wariantowość form wynika przede wszystkim z dynamiki procesów właściwych polszczyźnie XVIII wieku, na które nakładają się pewne wpływy polszczyzny kresowej, a w dużo mniejszym zakresie cechy mazowieckie. Niewiele jest elementów gwarowych (w XVIII wieku być może jeszcze regionalnych). Do wyraźniejszych należy wymowa z redukcją *w* w grupie spółgłoskowej, na przykład *zrociemy, zroconę*. Częściej jednak u Kluka zaobserwować można takie realizacje fonetyczne, które znajdują potwierdzenie zarówno w polszczyźnie północnokresowej, jak i w okolicznych gwarach: występowanie form ze zdepalatalizowanym *ń > n*, wahania *k||x*, denazalizacja samogłoski tylnej w wygłosie.

Warto zauważyć, że wiele cech północnokresowych czy mazowieckich, obecnych również w gwarach okolic Ciechanowca, w ogóle nie pojawia się w rękopisie Kluka. Wydaje się bowiem, że Kluka cechowała duża świadomość i dbałość językowa, czego przykładem jest nie tylko unikanie form gwarowych, ale też występowanie form hiperpoprawnych.

LITERATURA

- Bajerowa I., 1964, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Wrocław.
- Bajerowa I., 1986, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1. *Ortografia z fonetyką. Morfologia*, Katowice.
- Brajerski T., 1961, *O języku „Pieśni” Konstancji Benisławskiej*, Lublin.
- Breza E., 1994, *Język inwentarzy wsi Szczytno, Dąbrowa i Szonowo w dawnym powiecie człuchowskim z XVIII w.*, [w:] *Polszczyzna Regionalna Pomorza*, t. 6, s. 91–112.
- Burzywoda U., 2002, *Fonetyka z fonologią*, [w:] *Polszczyzna XVII wieku. Stan i przeobrażenia*, red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 41–71.

²¹ Ponadto podobna wymowa pojawiała się na Śląsku w XVII (Burzywoda 2002: 67), jak i XVIII wieku (Wronicz 2001: 25, 34, 38).

- Cybulski M., 1992, *Norma języka literackiego wobec normy rękopiśmiennych tekstów urzędowych z XVII wieku*, [w:] *Odmiany polszczyzny XVII w.*, red. Cz. Kosyl, H. Wiśniewska, Lublin, s. 17–28.
- Dejna K., 1993, *Dialekty polskie*, wyd. II popr. Wrocław.
- Feliński A., 1816, *Pisma własne i przekładnia wierszem*, t. 1, Warszawa.
- Handke K., 1993, *Opis języka inwentarzy dóbr rodziny Bagniewskich z XVIII w. Część 1. Ortografia. Fonetyka*, [w:] *Polszczyzna Regionalna Pomorza*, t. 5, s. 105–119.
- Hrabec S., 1955, *Język rękopisów Mickiewicza w porównaniu z językiem dzieł drukowanych*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1961, *Szkica gramatycznej charakterystyki poetyckiego języka Słowackiego*, [w:] *tenże, W kręgu języka literackiego i artystycznego*, Warszawa, s. 280–300.
- Kopczyński O., 1808, *Poprawa błędów w ustney i pisaney mowie polskiej*, Warszawa.
- Kosyl Cz., 1978, *Właściwości fonetyczne polszczyzny kresowej w 1. połowie XVIII wieku (na przykładzie języka mieszczan hrubieszowskich)*, [w:] „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*”, nr 17, s. 105–121.
- Kuryłowicz B., 2005, *Język polski w szesnastowiecznych księgach miejskich Knyszyna, Białystok*.
- Kuryłowicz B., 2006, *Charakterystyka fonetyczna dziewiętnastowiecznej gwary tykocińskiej*, „*Białostockie Archiwum Językowe*” nr 6, s. 41–61.
- Kurzowa Z., 1972, *Studia nad językiem filomatów i filaretów (fonetyka, fleksja, składnia)*, Warszawa–Kraków.
- Kurzowa Z., 1983, *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*, Warszawa–Kraków.
- Kurzowa Z., 1991, *Z badań nad polszczyzną kresową XVII–XVIII w. (Uwarunkowania historyczne. Opis systemu fonetyczno-fonologicznego. Perspektywy rozwojowe)*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. VI, red. J. Rieger, W. Werenicz, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 29–50.
- Kurzowa Z., 1992, *Język polski w Wielkim Księstwie Litewskim w XVII–XVIII wieku. (Na materiale fonetycznym)*, [w:] *Barok w polskiej kulturze, literaturze i języku*, red. M. Stępień, S. Urbańczyk, Warszawa–Kraków, s. 109–114.
- Kurzowa Z., 1993, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Warszawa–Kraków.
- Kwaśniewska-Mżyk K., 1979, *Język Franciszka Karpińskiego*, Warszawa.
- Maryniakowa I., 1986, *Wpływ ruszczyzny na język ludności Ciechanowca i okolic*, [w:] *Język i jego odmiany w aspekcie społecznym*, Wrocław, 163–169.
- Nitsch K., 1954, *O wzajemnym stosunku gwar ludowych i języka literackiego*, [w:] *Wybór pism polonistycznych*, Wrocław, t. I, s.
- Pihan-Kijasowa A., 1999, *Literacka polszczyzna kresów północno-wschodnich XVII wieku. Fonetyka*, Poznań.
- Rembiszewska D., 2002, *Gwary nadbużańskie mazowiecko-podlaskie*, Łomża.

- Siekierska K., 1974, *Język Wojciecha Stanisława Chrościńskiego. Studium mazowieckiej polszczyzny z przełomu XVII i XVIII wieku*, Wrocław.
- SL – S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814.
- Smolińska B., 1983, *Polszczyzna północnokresowa z przełomu XVII i XVIII w. Na podstawie rękopisów Jana Władysława Poczobuta Odlanickiego i Antoniego Kazimierza Sapielhy*, Wrocław.
- Szamryk K., 2010, *Fonetyka rękopiśmiennych kazań Krzysztofa Kluka na tle ogólno-polskiej normy językowej drugiej połowy XVIII wieku (część I: wokalizm)*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 10, s. 299–318.
- Szczepankowska I., 2004, *Polszczyzna epoki stanisławowskiej w dzienniku Teofili z Jabłonkowskich Sapielhy (ortografia, fonetyka, fleksja)*, [w:] *taż, Studia nad polszczyzną epoki stanisławowskiej*, Białystok, s. 125–158.
- Śmiech W., 1953, *Rozwój historyczny polskich grup spółgłoskowych *sʲ, *zʲ, *ʒʲ*, Łódź.
- Turska H., 1930, *Język Jana Chodźki*, Wilno.
- Weiss-Brzezina M., 1971, *Uwagi o stosunku spółgłosek środkowojęzykowych do zębowych na podstawie rękopisów od 2 połowy XVIII do początku XIX wieku*, [w:] „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*”, t. 10, s. 107–131.
- Wiśniewska H., 1975, *Polszczyzna przemyska wieków XVII–XVIII*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Wronicz J., 2001, *Kazania cieszyńskie z XVIII wieku ks. Henryka Brauna. Tekst i analiza językowa*, Cieszyn–Kraków.
- Zieniukowa J., 1968, *Z dziejów polszczyzny literackiej XVIII wieku. Język pism Jana Jabłonowskiego wobec ówczesnych przepisów normatywnych*, Wrocław.

KRZYSZTOF KLUK'S DESCRIPTION OF PHONETIC CHARACTERISTICS OF HIS HANDWRITTEN HOMILIES COMPARED TO THE NATIONWIDE STANDARDIZED POLISH LANGUAGE OF THE SECOND HALF OF THE EIGHTEENTH CENTURY (PART II: CONSONANT SYSTEM)

Summary

This article is the second part of an analysis focusing on the consonant system of Krzysztof Kluk's description of phonetic characteristics, based on his handwritten homilies. Kluk was a priest/scientist who lived in the eighteenth century in Ciechanowiec, a small town located on the border of Mazowsze and Podlasie. The author divides the consonant system into two groups, distinguishing features that are consistent with a nationwide standardized language of the second half of the eighteenth century, and other linguistic features that do not fit in the standard literature of the period. In the opinion of the author, the second features have a lot in common with the Polish language of the Eastern Borderlands (especially the north-east), and are layered with regional variations of Polish-language eighteenth-century literature.